

# Andrzej Rybiński, Zima

Zima jak co roku  
Zima, pada śnieg  
Zima, jestem w górach  
Mam miejsce swe  
Powiem, jeśli chcesz

Grudzień, styczeń i luty  
Scenariusz wciąż ten sam  
Wkładam zimowe buty  
Na narty w góry gnam

Tatry, jak zwykle, przepelnione  
Krupówki zwiedzam więc  
Pijąc małą czarną kawę  
Na wyciąg czekam gdzieś

Zima jak co roku  
Zima, pada śnieg  
Zima, jestem w górach  
Mam miejsce swe  
Powiem, jeśli chcesz

I mija rok po roku  
Ja dalej wciąż ten sam  
Cenię tak bardzo święty spokój  
Przyjaciół wkoło mam

Za szybą piękne widowisko  
W karmniku wielki tłok  
Mówią w nieznanym mi języku  
Sikorka, wróbel i kos

Zima jak co roku  
Zima, pada śnieg  
Zima, jestem w górach  
Mam miejsce swe  
Powiem, jeśli chcesz

Jak życie szybko mija  
Jak szybko biegnie czas  
Znow mam kolejną zimę  
Ile wiosen swych  
Ile wiosen będę miał

Zima jak co roku  
Zima, pada śnieg  
Zima, jestem w górach  
Mam miejsce swe  
Powiem, jeśli chcesz